

Sygn. akt II W 517/18

(...)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w R a c i b o r z u, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Mańka

Protokolant: Kamil Jankowski

w obecności oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniach: 25/10/2018r., 20/12/2018r., 06/02/2019r., 27/03/2019r.

sprawy:

J. B.

s. W. i R.

ur. (...) w B.

obwinionego o to, że:

I. w okresie od dnia 16 czerwca 2018r. – godz. 20:00 do dnia 17 czerwca 2018r. – godz. 04:00 w m. K. przy ul. (...) jako właściciel i osoba odpowiedzialna za funkcjonowanie lokalu (...) dopuścił do głośnego odtwarzania muzyki oraz poprzez nie reagowanie na głośne krzyki przebywających tam gości zakłócił spokój i spoczynek nocny D. P. (1), B. P., D. P. (2) i E. J. (1);

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

II. w okresie od dnia 21 lipca 2018r. – godz. 21:00 do dnia 22 lipca 2018r. – godz. 03:30 w m. K. przy ul. (...) jako właściciel i osoba odpowiedzialna za funkcjonowanie lokalu (...) dopuścił do głośnego odtwarzania muzyki oraz poprzez nie reagowanie na głośne krzyki przebywających tam gości zakłócił spokój E. J. (1) oraz spoczynek nocny D. P. (1), M. K. i E. J. (1);

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

1. uniewinnia obwinionego J. B. od popełnienia zarzucanych mu czynów,
2. na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 kpsw kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa, a na podstawie § 11 ust. 2 pkt 2 i § 17 pkt 1 Rozporządzenie z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa, przyznając jednocześnie od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego J. B. koszty związane z ustanowieniem w sprawie obrońcy w kwocie 576 (pięćset siedemdziesiąt sześć) złotych.

Sędzia

Sygn. akt II W 517/18

UZASADNIENIE

J. B. jest właścicielem lokalu (...) mieszczącego się w K., w którym urządzone są imprezy okolicznościowe. Na terenie posesji znajduje się także sala balowa (...), w której latem również organizowane są rozmaite przyjęcia. Właścicielem nieruchomości bezpośrednio sąsiadującym z w/w lokalem jest D. P. (1). W niedalekiej odległości mieszka również E. J. (2) oraz M. K.. Muzyka wydobywająca się z lokalu, a także odgłosy w postaci rozmów czy śpiewów towarzyszące organizowanym imprezom, zwłaszcza w okresie od maja do października, niejednokrotnie były uciążliwe dla okolicznych mieszkańców. W związku z powyższym kilkunastu mieszkańców K. pismem z dnia 25 września 2017 roku zwróciło się do burmistrza miasta o ograniczenie prowadzenia działalności gospodarczej przez J. B. jedynie do lokalu restauracji. W celu zminimalizowania przedostawania się odgłosów na zewnątrz lokalu w sali balowej (...) obwiniony zamontował dźwiękoszczelne szyby. Ponadto zainstalował urządzenie do pomiaru hałasu z sygnalizacją świetlną, które nie pozwala na przekroczenie poziomu głośności na zewnątrz powyżej 40 decybeli. W przypadku, gdy poziom głośności jest prawidłowy, na urządzeniu wyświetla się dioda w kolorze zielonym. W momencie, gdy nieznacznie go przekracza - wyświetla się dioda w kolorze żółtym, a w przypadku znacznego przekroczenia - w kolorze czerwonym, co powoduje automatycznie odcięcie prądu. J. B. zlecił również sporządzenie pomiaru hałasu w środowisku ogólnym. Przeprowadzone specjalistyczne badania wykazały, że odtwarzana muzyka przy maksymalnym ustawieniu dźwięku w środku pomieszczenia, nie przekracza dopuszczalnej głośności.

W 2018 roku toczyło się postępowanie administracyjne w związku z użytkowaniem sali balowej (...). Postanowieniem nr (...) z dnia 21 maja 2018 roku, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w R. wstrzymał jej użytkowanie z uwagi na powzięcie informacji o kontynuacji robót budowlanych związanych z rozbudową sali. W związku z faktem, iż pomimo wydanego w dniu 21 maja 2018 roku orzeczenia, sala nadal była użytkowana, decyzją numer (...) z dnia 11 lipca 2018 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał przywrócenie poprzedniego sposobu użytkowania wiat konstrukcji drewnianej, samowolnie adaptowanych na salę balową (...). Wyżej wskazana decyzja oraz poprzedzające je postanowienie, zostały zaskarżone przez J. B. oraz E. J. (2). Decyzją (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 23 października 2018 roku uchylono postanowienie z dnia 21 maja 2018 roku oraz decyzję z dnia 11 lipca 2018 roku i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Postanowieniem (...) z dnia 20 marca 2019 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wstrzymał prowadzenie robót budowlanych związanych z rozbudową przynależnej do restauracji (...) sali balowej (...).

W dniu 16 czerwca 2018 roku na terenie lokalu (...) odbywał się „półmetek”, w którym uczestniczyło około 140 osób. Z kolei w dniu 21 lipca 2018 roku odbywała się uroczystość weselna. Odgłosy bawiących się uczestników „półmetku” zakłóciły spokój i spoczynek nocny E. J. (2) i jej sąsiadowi D. P. (1). Oboje uskarżając się na dobiegające krzyki i głośną muzykę około 23.00 zawiadomili Policję, która przyjechała na miejsce zdarzenia. Również żona pokrzywdzonego B. oraz jego syn D. skarżyli się na brak możliwości odpoczynku nocnego spowodowany hałasem. Funkcjonariusze weszli do lokalu i hałas na krótką chwilę ucichł po czym – po odjeździe policjantów, zaczął się na nowo.

Z kolei głośna muzyka puszczana podczas imprezy weselnej w nocy 21 lipca 2018 roku także zakłóciła spokój i spoczynek nocny D. P. (1), M. K. i E. J. (2).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego (k.16,27 z akt II W 518/18, k.56-57,138,142), zeznań świadków: D. P. (1) (k.4-5, 13-14 z akt sygn. II W 518/18, k.57v-58), M. K. (k.7-8, 74v-75), E. J. (2) (k.13-14, k.6-7 z akt II W 518/18, k.58-59), B. P. (k.16-17,75v-76), D. P. (2) (k.20-21,76v-77), P. K. (k.93v-94), P. S. (k.94), J. T. (k.94v-95), S. K. (1) (k.95), J. P. (k.96), S. T. (k.96), K. B. (k.136v-137), M. D. (k.137), S. K. (2) (k.137v-138), R. P. (k.96v) oraz dokumentów: sprawozdania z badań wykazu interwencji (k.29-40 z akt II W 518/18), postanowień (...) (k.8-9,64-67,117,126-135), pismo mieszkańców z dnia 25.09.2017r. (k.122), pisma z 01.12.2019r. (k.123), faktury VAT (k.106).

Obwiniony J. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na organizowaniu różnego rodzaju imprez. Wskazał, iż z uwagi na konflikt z pokrzywdzonymi, którzy już w przeszłości uskarżali się na hałasy z jego restauracji, zainstalował urządzenie, które kontroluje głośność

muzyki w ten sposób, iż kiedy zaczyna ona grać zbyt głośno, (tj. 95 decybeli wewnątrz lokalu), automatycznie odcina prąd. Urządzenie to znajduje się zarówno w samym lokalu, jak i zewnątrz w ogrodzie. Dodatkowo zainstalował dźwiękoszczelne okna i dach. Obwiniony nie wykluczył, iż w dniach wskazanych w zarzutach, w jego lokalu były organizowane wskazane imprezy, jednakże nie miał wiedzy czy rozmawiał wówczas z policjantami czy też dowiedział się o interwencji od menager lokalu J. T., ponieważ nie zawsze jest w nim obecny podczas imprez. Wskazał, iż w przeszłości pokrzywdzony P. skarżył się na hałas przy krojeniu cebuli w kuchni lokalu, z kolei E. J. (2) obwiniała go o głośną muzykę podczas, gdy była ona słyszalna z lokalnego festynu, który miał miejsce kilometr dalej. Przybyli na interwencje funkcjonariusze Policji nie stwierdzili istnienia zgłaszanych emisji dźwiękowych, spowodowanych działaniami obwinionego na terenie lokalu (...), które mogłyby zakłócać spokój, czy też ciszę nocną mieszkańcom okolicznych budynków, a jedynie dźwięki rozmów. Jedna z tych interwencji (z dnia 21 lipca 2018r.) zakończyła się poinformowaniem J. T. o zgłoszeniu oraz poproszeniem o ściszenie muzyki, co w/w uczyniła. Żadna z przeprowadzonych interwencji nie zakończyła się ukaraniem obwinionego mandatem.

Obwiniony ma 68 lat, prowadzi działalność gospodarczą, nie ma żadnych osób na utrzymaniu.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż brak jest podstaw by przyjąć, iż obwiniony dopuścił się zarzucanych mu wykroczeń. O ile można dać wiarę zeznaniom pokrzywdzonych, iż rzeczywiście w dniach o których mowa w zarzutach muzyka, jaka dobiegała z lokalu (...), okrzyki, głośne rozmowy czy wreszcie śpiewy bawiących się uczestników mogły spowodować niepokój, zdenerwowanie pokrzywdzonych czy w końcu zakłócić ich spokój i spoczynek nocny, to jednak nie sposób wskazać, iż odpowiedzialnym za taki stan rzeczy był obwiniony. Pokrzywdzeni słuchani w charakterze świadków zgodnie zeznali, iż hałasy na jakie byli narażeni w związku z odbywającymi się w w/w lokalu imprezami były dla nich bardzo uciążliwe i nie pozwalały na odpoczynek nocny. To spowodowało, że wezwali Policję, której interwencja jednak pomogła na krótko, gdyż po odjeździe funkcjonariuszy, hałas ponownie był słyszalny. Powyższe potwierdzili pozostali świadkowie jak choćby B. P. czy D. P. (2). Tak więc Sąd uznał, że depozycje w/w osób zasługują na wiarę, albowiem są one spójne, konsekwentne i szczerze. Zresztą mając na uwadze ilość gości bawiących się na obu imprezach można przypuszczać, iż część z nich mogła wychodzić na zewnątrz, gdzie prowadziła rozmowy, śmiała się czy nawet śpiewała. Jest to zwykle nieodzowny element imprez o charakterze rozrywkowym, (a do takich bez wątpienia należał „półmetek” czy też przyjęcie weselne), gdzie gros uczestników to przeważnie ludzie młodzi. Nie można jednak stawiać tezy, iż za ekscesy bawiących się gości odpowiedzialność ponosi obwiniony. To nie on bowiem, (a przynajmniej postępowanie dowodowe tego nie wykazało) odtwarzał głośno muzykę, nie on krzyczał i nie on śpiewał. Wskazać bowiem należy, iż zakłócanie spokoju w ciągu dnia czy spoczynku nocnego zostało uregulowane w art. 51 Kodeksu wykroczeń zgodnie z którym podlega karze “kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym”. Z powyższego wynika zatem, iż odpowiedzialność za wykroczenie wskazane w art. 51 § 1 k.w. ponoszą jego sprawcy, nie zaś właściciel (w tym przypadku lokalu) - oczywiście jeżeli nie brał udziału w zakłócaniu porządku domowego lub ciszy nocnej. W realiach niniejszej sprawy obwiniony nie był uczestnikiem żadnej z imprez, nie obsługiwał sprzętu odtwarzającego muzykę czy nagłośnienia. Wręcz przeciwnie, dochował należytej staranności, aby dźwięki emitowane z lokalu były jak najmniej uciążliwe dla najbliższych sąsiadów. Zainstalował specjalistyczny sprzęt odcinający muzykę po przekroczeniu dozwolonej głośności, a wewnątrz lokalu zamontował dźwiękoszczelny sufit czy okna. Zwracał również uwagę swoim pracownikom, w tym przed wszystkim ówczesnej manager J. T., aby reagowała w razie gdy goście będą bawili się zbyt głośno.

W ocenie Sądu nie można także zasadnie stawiać obwinionemu zarzutu dokonania formy zjawiskowej wykroczenia z art. 51 k.w. jaką jest pomocnictwo. Zgodnie bowiem z art. 13 k.w. “odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji; odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie”. Cytowany przepis wprost reguluje odpowiedzialność za pomocnictwo przez zaniechanie co polega na nieprzeszkodzeniu sprawcy czynu zabronionego. Odpowiada za nie jednak tylko tzw. gwarant

czyli osoba, na której ciążył szczególny prawny obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego. W doktrynie przyjmuje się (Grzegorzczuk Tomasz (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II), iż owo "nieczynienie", by mogło być uznane za pomocnictwo, musi oznaczać stworzenie - i to w sensie obiektywnym, a nie tylko w przekonaniu dopuszczającego się zaniechania, okoliczności ułatwiających popełnienie czynu zabronionego. Można go więc przypisać, gdy da się przyjąć, że wykonanie przez daną osobę ciężącego na niej obowiązku spowodowałoby obiektywnie sytuację, w której dokonanie danego czynu przez sprawcę byłoby co najmniej trudniejsze. W ocenie Sądu nie sposób stawiać obwinionego w roli gwaranta, albowiem udostępnienie sali na zorganizowanie imprezy nie wiąże się przecież z przyjęciem na siebie szczególnych obowiązków w zakresie zapobieżenia ekscesom poszczególnych gości. Jeśli już, to ów szczególny obowiązek ciążyłby na organizatorze takiego przyjęcia, a w realiach niniejszej sprawy nie był nim przecież obwiniony. Podkreślić także należy, iż pomocnictwa można się dopuścić tylko umyślnie, przy czym w grę wchodzi zarówno zamiar bezpośredni, jak i ewentualny. Oznacza to, że pomocnik musi mieć świadomość, że udziela pomocy do czynu zabronionego (Bojarski (w:) Bojarski, Radecki, s. 149), a przecież obwiniony – o czym mowa wyżej, zrobił dużo, aby zminimalizować odgłosy przyjęć, które odbywały się w jego lokalu.

Dodatkowo wskazać wreszcie należy, iż w świetle w/w przepisu, popełnienie wykroczenia w nim określonego następuje poprzez tzw. wybryk, który może przyjąć w szczególności postać krzyku, hałasu czy alarmu. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie pozwala jedynie na stwierdzenie, iż na terenie lokalu (...) odbywały się imprezy okolicznościowe, które mogły być słyszalne dla najbliższych sąsiadów, a pokrzywdzonych w niniejszej sprawie. Jednakże w ocenie Sądu charakter takich zachowań nie daje podstaw do stwierdzenia, aby wypełniały one znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw. Działania te nie miały bowiem charakteru wybryku w rozumieniu tego przepisu. „Istota wybryku w rozumieniu art. 51 § 1 kw. uzależniona jest bowiem od szczególnych znamion strony podmiotowej, charakteryzujących się umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2002 r., sygn. akt III KKN 327/02, LEX nr 55571). „Wybryk to zachowanie, jakiego wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które wywołuje powszechne negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu i oburzenia. Wybryk charakteryzuje więc ostra sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się (...)” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1992 r., sygn. akt III KRN 189/92, LEX nr 162227). Innymi słowy wybryk charakteryzuje się ostrą sprzecznością z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się i jest to zachowanie, które odbiega od przyjętych zasad współżycia społecznego. Przy ustalaniu, czy dane zachowanie miało charakter wybryku, istotne są nie tylko elementy natury przedmiotowej, wyrażające się właśnie w rażącym naruszeniu przyjętych norm współżycia społecznego, ale także element podmiotowy, sprowadzający się do lekceważenia tych norm i umyślnego okazania tego lekceważenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu odgłosy dobiegające z lokalu obwinionego, nie stanowią wybryku we wskazanym wyżej rozumieniu. Włączona muzyka, głośne rozmowy czy śmiech stanowią przejaw normalnego korzystania z nieruchomości przeznaczonej na działalność gospodarczą o charakterze gastronomiczno-rozrywkowym, nie zaś wspomnianego wybryku. To, iż zachowania te w pewnym zakresie były słyszalne w domach pokrzywdzonych nie oznacza jeszcze, iż takie zachowanie wypełniło znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw w formie zakłócenia spokoju i spoczynku nocnego, albowiem obowiązywanie tzw. ciszy nocnej w godzinach od 22:00 do 06:00, nie oznacza przecież, że każdy dźwięk dochodzący z pobliskich nieruchomości stanowi automatycznie wykroczenie polegające na zakłóceniu spoczynku nocnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, iż obwiniony umyślnie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie wykroczenia bądź też pomógł w jego popełnieniu, w związku z czym Sąd uniewinnił J. B. od popełnienia zarzucanych mu czynów, na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 kpw kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Sędzia